

Sygn. akt **IV Ka 590/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym  
w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski (ref.)

Sędziowie: SO Jacek Szreder

SO Andrzej Trzeciak

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. (...)

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r.

sprawy **G. K.**

oskarżonej z art. 229 § 1 kk oraz z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego(...)

z dnia 24 sierpnia 2015 r. sygn. V K 361/09

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe  
za postępowanie odwoławcze, w tym 300 (trzysta) złotych opłaty.

SSO Jacek Szreder SSO Ryszard Małachowski SSO Andrzej Trzeciak

**Sygn. akt IV Ka 590 / 16**

## UZASADNIENIE

G. K. została oskarżona o to, że:

4. w bliżej nieokreślonym dniu, w okresie od 16. 04. 2002r. do 08. 10. 2002r., w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przekazała R. H. bliżej nieustaloną kwotę, aby ten wręczył z niej, za jej wiedzą, kwotę 1.000 zł (...) Lekarza Orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną, w zamian za wydanie orzeczenia stwierdzającego niezdolność G. K. do pracy, to jest o czyn z art. 229 § 1 kk

oraz o to, że:

5. w bliżej nieustalonych dniach w okresie od 08. 10. 2002r. do 23. 07. 2003r., w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z R. H., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nakłaniała lekarzy nefrologa, laryngologa, psychiatrę do wystawiania w zamian za korzyść majątkową dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdziwe okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia, celem przedłożenia tej dokumentacji w ZUS

oraz w (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, to jest o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy (...) wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2015r., sygn. akt V K 361 / 09, uznał oskarżoną G. K. za winną popełnienia zarzuconych jej czynów wskazanych w punktach czwartym i piątym części wstępnej wyroku i za te przestępstwa wymierzył jej kary:

- za czyn wskazany w punkcie czwartym zarzutu, na podstawie art. 229 § 1 kk w zw. z art. 37a kk, grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych po 10 zł każda stawka,

- za czyn wskazany w punkcie piątym zarzutu, na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 37a kk, grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych po 10 zł każda stawka.

Na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 i 2 kk, połączył kary grzywny wymierzone oskarżonej G. K. i wymierzył jej karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 10 zł każda stawka.

Na podstawie art. 627 kpk, art. 633 kpk, art. 2 ust. 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonej G. K. na rzecz S. Państwa koszty sądowe związane z jej udziałem w sprawie oraz wymierzył jej opłatę w wysokości 300 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej G. K.. Zaskarżonemu w części odnoszącej się do G. K. wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na stwierdzeniu, że G. K.:

a) przekazała pieniądze R. H., aby ten wręczył za jej wiedzą kwotę 1.000 zł (...) Lekarza Orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zamian za wydanie orzeczenia stwierdzającego jej niezdolność do pracy;

b) działając wspólnie i w porozumieniu z R. H., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniała lekarzy nefrologa, laryngologa, psychiatrę do wystawienia w zamian za korzyść majątkową dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdziwe okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia celem przedłożenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i w (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności,

podczas gdy w rzeczywistości R. H., poproszony przez wspólnego znajomego o udzielenie pomocy oskarżonej, jako osobie faktycznie chorej, wskazał jej lekarzy specjalności odpowiadających jej schorzeniom, przy czym za prywatne wizyty u tych lekarzy G. K. uiszczala opłatę zgodnie ze wskazaną przez nich ceną, zaś sporządzona podczas tych wizyt dokumentacja lekarska odpowiadała jej ówczesnemu stanowi zdrowia, a jedyną kwotą jaką G. K. przekazała R. H. (oprócz wspólnych rozliczeń związanych z ich konkubinatem) było 1.000 zł w zamian za zaoferowaną przez niego pomoc w zakresie załatwienia mieszkania komunalnego dla syna D. K., do czego jednak nie doszło;

2. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny zeznań R. H. polegające na daniu im wiary, podczas gdy zeznania te od początku były niespójne, niekonsekwentne i zawierały wiele sprzeczności, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek innych dowodów korespondujących z jego zeznaniami, zaś oskarżona G. K. konsekwentnie nie przyznawała się do popełnienia zarzuconych jej czynów, zaś brak jest jakichkolwiek innych dowodów w tym zakresie.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie G. K. od popełnienia zarzuconych jej czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się niezasadna.

W przedmiotowej sprawie skarżący błędów w ustaleniach faktycznych, skutkujących - jego zdaniem - niezasadnym przypisaniem G. K. sprawstwa obydwu zarzuconych jej czynów upatruje w wadliwie ocenionym przez Sąd Rejonowy

materiale dowodowym, głównie poprzez danie wiary zeznaniom ( oraz wyjaśnieniom ) R. H., a odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej.

W pierwszej kolejności przypomnieć jednak należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać postawiony z powodu niepełności postępowania dowodowego ( błąd „ braku ” ) lub dokonania ustaleń faktycznych nie mających wsparcia w przeprowadzonych dowodach ( błąd „ dowolności ” ). Przy czym zarzut taki może być skutecznie podnoszony wówczas, gdy skarżący jest w stanie wykazać, jakich konkretnie uchybień w zakresie wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd orzekający w sprawie. Tymczasem w przedmiotowej sprawie skarżący nie sprostował temu zadaniu i ograniczył się jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem ocenił zgromadzony materiał dowodowy, w tym kwestionowane przez apelującego zeznania R. H. uznając je za wiarygodne, a odmawiając wiary wyjaśnieniom nieprzyznającej się do popełnienia zarzuconych jej czynów oskarżonej G. K. R. H., istotnie, co podnosił apelujący, dozwalał przedstawiane przez siebie informacje w sprawie G. K. wskazując początkowo, iż co prawda to on skontaktował oskarżoną z lekarzami, zaprzeczał jednak, by w odniesieniu do G. K. dochodziło do tworzenia fałszywej dokumentacji czy wręczenia łapówki lekarzowi orzecznikowi. Składając kolejne wyjaśnienia przyznawał już jednak, że wskazywał G. K. ile jaki lekarz „ bierze ” za dokonanie wpisu w zaświadczeniu o stanie zdrowia; wyjaśniając w 2005r. przyznał, że kontaktował się w jej sprawie z lekarzem orzecznikiem ZUS i wręczył mu 1.000 zł prosząc o pomoc w przyznaniu oskarżonej renty, jeździł nadto z G. K. na wizyty do lekarzy wskazując przy tym, że nie była ona wówczas aż tak chora jak podawał w swoich wcześniejszych wyjaśnieniach.

Nie dziwi przy tym fakt, na co powołuje się apelujący, że skonfrontowany w dniu 9 marca 2006r. z G. K. R. H. nie tyle zaprzeczył, co zasłonił się niepamięcią w kwestii tego czy mówił oskarżonej, że będzie się w jej sprawie kontaktował z lekarzem orzecznikiem; jak się bowiem później okazało R. H. potwierdził ( na rozprawie w dniu 25 listopada 2013r. ) wskazaną przez G. K. już w toku przesłuchania w 2006r. okoliczność, że w latach 2002 – 2004 pozostawał z nią w związku konkubenckim. Logicznym zatem jest, że składając zeznania w obecności swojej byłej partnerki, R. H. starał się nie pogarszać jej sytuacji procesowej, stąd nie tyle zmienił swoje wcześniejsze wyjaśnienia, ile właśnie zasłonił się niepamięcią w kwestii tego czy mówił oskarżonej, a zatem czy miała świadomość tego, że będzie się w jej sprawie „ kontaktował z lekarzem orzecznikiem ” celem wręczenia mu kwoty 1.000 zł za uzyskanie przez nią renty. Co istotne jednak na rozprawie w dniu 26 maja 2014r. R. H. potwierdzając ponownie, że był w związku z oskarżoną, przyznał szczerze: „ było tak, że za załatwienie tych spraw pani K. przekazała mi pieniądze, bo dopiero później byliśmy parą, poznałem ją później ”. Również na rozprawie w dniu 22 lipca 2015r. zeznał, że otrzymał od G. K. pieniądze na załatwienie sprawy wskazując, że chodziło o uzyskanie przez nią renty, przyznał także, że oskarżona była „ częściowo chora ”. Analiza treści wyjaśnień, a potem także zeznań R. H. w odniesieniu do G. K., prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo oceniając je wskazał, że R. H. nie przekazywał od początku pełnych informacji na temat G. K., jednak po ich wyjawieniu w całości, nie wycofał się z nich, a jedynie podczas konfrontacji z G. K. zasłonił się niepamięcią, co Sąd meriti trafnie uznał jako „ przejaw sprzyjania oskarżonej ” przez R. H. z racji łączącej ich w przeszłości relacji.

Co istotne natomiast R. H. w toku postępowania karnego, w którym on sam był oskarżonym, a także w toku spraw w których, z racji wyłączenia materiałów dotyczących części osób do odrębnych postępowań, występował w charakterze świadka, opisał przestępcze zachowania swoje oraz innych osób, przy czym większość osób, którym postawiono później zarzuty, potwierdziła wyjaśnienia oraz zeznania R. H.. Trudno zatem przyjąć – jak chce tego skarżący - że w odniesieniu do G. K. R. H. zdecydował się na pomówienie jej o popełnienie czynów, których w rzeczywistości oskarżona nie popełniła. Stwierdzić przy tym należy, że argument, iż R. H. fałszywie pomówił G. K. w sprawie, w której występował sam w roli oskarżonego, tylko po to, by uzyskać nadzwyczajne złagodzenie kary, okazał się nietrafny już na etapie tamtego procesu, albowiem nie byłoby sensu, by wśród dziesiątek osób, które potwierdziły opisywane przez niego przestępcze zachowania, przekazał fałszywe informacje odnoszące się m. in. do G. K., gdyż w ten sposób z całą pewnością nie poprawiłby swojej ówczesnej sytuacji procesowej, jeśli chodzi o możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Stwierdzić zatem należy, że skoro już w toku sprawy R. H. brak było podstaw, by przypisać mu taki motyw działania w odniesieniu m. in. do nieprzyznającej się do popełnienia zarzuconych jej

czynów oskarżonej G. K., to tym bardziej w niniejszej sprawie, gdy postępowanie karne przeciwko R. H. zostało już prawomocnie zakończone, wskazany motyw celowego fałszywego pomawiania G. K. całkowicie stracił rację bytu. Co istotne natomiast R. H., składając zeznania na rozprawie w dniu 22 lipca 2015r., potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia przyznając, że G. K. była „częściowo chora”, „(...) chodziło o załatwienie renty, ja się z tego nie wycofuję” oraz „Otrzymałem pieniądze za załatwienie sprawy”. W tych okolicznościach trudno zatem przyjąć, by oskarżony był tak konsekwentny w składaniu fałszywych zeznań (a wcześniej wyjaśnień) odnośnie G. K., tym bardziej, że sama oskarżona wskazując jaki mógłby mieć powód R. H., by ją fałszywie pomawiać, podała jedynie fakt łączącego ich kiedyś związku. Okoliczność ta jednak, przy uwzględnieniu właśnie przychylniej wobec niej postawy R. H. w toku konfrontacji, świadczy o tym, że pomimo, iż ich związek nie przetrwał, to nie ma między nimi nienawiści, która mogłaby skłonić R. H. do celowego oskarżania G. K. o popełnienie czynów zabronionych, których w rzeczywistości się nie dopuściła; co istotne natomiast na takie motywy działania R. H. nie wskazał także obrońca oskarżonej.

W tych okolicznościach Sąd I instancji zasadnie zatem, mimo braku innych osobowych źródeł dowodowych, uznał za wiarygodne wyjaśnienia, a także zeznania R. H. odnoszące się do G. K., tym bardziej, że znalazły one potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz dokumentach z ZUS - u, które to dowody, co trafnie podkreślił Sąd meriti, zostały zatrzymane dopiero po złożeniu wyjaśnień przez R. H.. Jednocześnie słusznie także Sąd I instancji uznał wyjaśnienia oskarżonej, która nie przyznała się do popełnienia zarzuconych jej czynów i wskazała jedynie, że R. H. pomagał jej załatwić mieszkanie dla jej syna i za to dostał od niej pieniądze, za niewiarygodne i stanowiące jedynie obroną przez G. K. linię obrony mającą na celu uniknięcie przez nią odpowiedzialności karnej.

Wiarygodności wyjaśnień oraz zeznań R. H. odnośnie G. K. nie przeczy także – jak podnosi apelujący - okoliczność, że część lekarzy nie została skazana za czyny związane z oskarżoną, wobec zaś części w ogóle nie zostały wszczęte postępowania karne o te czyny. Wskazać bowiem należy, że niniejsze postępowanie dotyczy G. K. i popełnionych przez nią czynów zabronionych, dlatego też postępowania karne skierowane przeciwko innym osobom uczestniczącym w procedurze zorganizowanym przez R. H. nie mogą mieć przesądzającego znaczenia przy ocenie sprawstwa oskarżonej. Co istotne natomiast R. H. został skazany m. in. za to, że przyjął od G. K. bliżej nieustaloną kwotę, a następnie przekazał z niej 1.000 zł (...) Lekarza Orzecznika ZUS - J. Z., lekarzowi orzecznikowi, w zamian za orzeczenie o niezdolności do pracy G. K., a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z G. K., nakłaniał lekarzy: neurologa, laryngologa, psychiatrę do wystawienia w zamian za korzyść majątkową dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdziwe okoliczności dotyczące stanu zdrowia G. K.; natomiast J. Z. – pełniący funkcję(...) Lekarza Orzecznika Oddział ZUS w S. został skazany, m. in. za przyjęcie korzyści majątkowej od G. K..

Karalności zachowania G. K. nie uchyła także podnoszona przez apelującego okoliczność, że mimo iż oskarżona została pozbawiona świadczenia rentowego w toku śledztwa, to jednak później świadczenie to ponownie otrzymała. Niniejsze postępowanie dotyczy bowiem podejmowanych przez oskarżoną – w okresach wskazanych w zarzutach - działań niezgodnych z prawem polegających na nakłanianiu w zamian za korzyść majątkową lekarzy celem uzyskania od nich dokumentacji poświadczającej nieprawdziwe okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia, a także wręczeniu R. H. korzyści majątkowej, z której on wręczył kwotę 1.000 zł Zastępcy Głównego lekarza Orzecznika ZUS w zamian za wydanie orzeczenia stwierdzającego jej niezdolność do pracy. Karygodności podejmowanych przez oskarżoną niezgodnych z prawem działań nie uchyła zatem fakt, że ostatecznie otrzymała ona, w sposób zgodny z prawem, rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić zatem należy, że - wbrew wywodom zawartym w apelacji obrońcy G. K. - Sąd I instancji dokonał trafnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i w jej następstwie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena ta uwzględnia całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego i zgodna jest z dyrektywami zawartymi w art. 7 kpk. Jednocześnie stwierdzić należy, że ocena ta pozwoliła na poczynienie jednoznacznych i prawidłowych ustaleń faktycznych, a dokonanie innych ustaleń niż Sąd meriti, o co wnosił autor apelacji, stanowiłoby rażące pogwałcenie zasad logiki oraz doświadczenia życiowego.

Również zastosowaną wobec G. K. represję karną należało uznać za trafną i uwzględniającą wszystkie okoliczności determinujące takie orzeczenia, a wynikające z art. 53 kk. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem uwzględniając z jednej

strony duży stopień społecznej szkodliwości obydwu czynów przypisanych oskarżonej, z drugiej zaś mając na uwadze jej poprawny sposób życia przed i po popełnieniu przypisanych jej czynów wymierzył G. K., przy zastosowaniu art. 37a kk, za pierwszy czyn – 200 stawek dziennych grzywny, za drugi zaś - 200 stawek dziennych grzywny; w oparciu zaś o sytuację materialną i rodzinną oskarżonej wysokość pojedynczej stawki ustalił na kwotę 10 zł. Nie razi nadmierną surowością także kara łączna 300 stawek dziennych grzywny orzeczona przy zastosowaniu reguły asperacji, a to z uwagi na bliskość czasową przypisanych oskarżonej czynów.

Nie podzielając zarzutów i wniosków apelacji Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł w oparciu o art. 636 § 1 kpk oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( t. j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm. ), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonej z obowiązku zapłaty tych należności.

SSO Jacek Szreder SSO Ryszard Małachowski SSO Andrzej Trzeciak